

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Urszula Iwanowska

Sędziowie: SA Romana Mrotek

SO (del.) Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2018 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy E. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

z udziałem S. B.

o obowiązek ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania E. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 31 stycznia 2017 r., nr (...)

w związku z wnioskiem E. B. o wyłączenie sędziego Sądu Okręgowego w Szczecinie Moniki Miller-Młyńskiej

na skutek zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 października 2017 r., sygn. akt VI U 587/17

postanowił:

oddalić zażalenie.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSO (del.) Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 30 października 2017 r. Sąd Okręgowy w S. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek ubezpieczonego E. B. o wyłączenie sędziego Sądu Okręgowego w S. Moniki Miller-Młyńskiej.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji wskazał, że w piśmie z dnia 20 września 2017 r., złożonym przez jego pełnomocnika na rozprawie w dniu 21 września 2017 r., E. B. wniósł o wyłączenie SSO Moniki Miller-Młyńskiej od rozpoznania niniejszej sprawy, wskazując, iż jest stronnicza i sprzyja ZUS, o czym świadczą m.in. rygory nadawane przy zobowiązaniach nakładanych na odwołującego („pod rygorem przyjęcia, że nie kwestionuje twierdzeń ZUS”) czy brak zwrotu akt do organu, o co wnioskował płatnik w odwołaniach.

W dniu 23 października 2017 r. SSO Monika Miller-Młyńska złożyła oświadczenie na piśmie, w którym wskazała, że nie są jej znane okoliczności, o których mowa w przepisach art. 48 i 49 k.p.c., które nakazywałyby uznanie, że zachodzą

przesłanki do wyłączenia jej od orzekania w niniejszej sprawie. Nadto podała, że zgłoszone wobec niej zarzuty mają charakter wyłącznie procesowy.

Sąd Okręgowy uznał, że wniosek o wyłączenie sędziego Moniki Miller-Młyńskiej od rozpoznania niniejszej sprawy okazał się bezzasadny. Wnioskujący nie uprawdopodobnił bowiem w żaden sposób, by istniała jakakolwiek okoliczność, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego, którego wyłączenia się domagał.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że przyczyny wyłączenia sędziego określają dwa przepisy – art. 48 i 49 k.p.c. Przepis art. 48 k.p.c. stanowi o wyłączeniu z mocy ustawy sędziego, którego powiązanie ze sprawą ma przedmiotowy lub podmiotowy charakter. Przepis ten dotyczy sytuacji, gdy sędzia: 1) jest stroną lub pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na jego prawa lub obowiązki, 2) sprawa dotyczy jego małżonka, krewnych lub powinowatych w linii prostej, krewnych bocznych do czwartego stopnia i powinowatych bocznych do drugiego stopnia, 3) w sprawach osób związanych z nim z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli, 4) w sprawach, w których był lub jest jeszcze pełnomocnikiem albo był radcą prawnym jednej ze stron, 5) w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, jako też w sprawach o ważność aktu prawnego z jego udziałem sporządzonego lub przez niego rozpoznanego oraz w sprawach, w których występował jako prokurator, 6) w sprawach o odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, jeżeli brał udział w wydaniu tego orzeczenia. Nadto sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia objętego skargą o wznowienie, nie może orzekać co do tej skargi (art. 48 § 3 k.p.c.).

Sąd meriti wskazał, że z oświadczenia sędziego złożonego w trybie art. 52 § 2 k.p.c. (k. 58 akt), wynika, iż żadna z wymienionych w art. 48 k.p.c. przesłanek nie zachodzi w niniejszej sprawie. Istotnym jest przy tym, iż także wnioskujący nie wskazał na istnienie którejkolwiek z tych przesłanek.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 49 k.p.c. przesłanką wyłączenia sędziego jest zaistnienie pomiędzy nim a jedną ze stron lub jej przedstawicielem ustawowym stosunku osobistego tego rodzaju, że mógłby wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego. Przy czym wyłączenie sędziego w tym wypadku może nastąpić na jego żądanie lub na wniosek strony. Dotychczasowe orzecznictwo każe rozumieć powyższy przepis dosyć restryktywnie, a więc tak, iż nie wszystkie stosunki osobiste ze stroną lub jej przedstawicielem (lub też zależności służbowe) mogą uzasadniać wyłączenie sędziego od rozpatrywania sprawy, lecz tylko takie, które w oparciu o obiektywne okoliczności mogą wywołać wątpliwości co do jego bezstronności. Z kolei stosunek osobisty jest z zasady stosunkiem emocjonalnym (pozytywnym, jak np. przyjaźń lub negatywnym, jak np. nienawiść), może być jednak także stosunkiem natury gospodarczej (np. powiązania kredytowe) lub wynikać z zależności służbowej (por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego Część pierwsza, tom I, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2004r., s. 159).

Sąd Okręgowy zaakcentował, że z oświadczenia SSO Moniki Miller-Młyńskiej z dnia 23 października 2017 r. wynika, że nie łączy ją z żadną ze stron postępowania stosunek osobisty tego rodzaju, że mógłby wywoływać wątpliwości co do jej bezstronności. Istnienia podobnego stosunku nie wskazał także E. B. w zgłoszonym wniosku o wyłączenie sędziego. Podane we wniosku okoliczności – brak zwrotu akt sprawy do organu rentowego i rygory określone w zarządzeniach sędziego sprawozdawcy – nie świadczą w ocenie Sądu meriti – o stronniczości. Gdyby przyjąć tok rozumowania skarżącego w zakresie dawania rygoru zobowiązaniom sądu, to należałoby przyjąć, że sędzia prowadzący sprawę i nadający rygor swoim zobowiązaniom zawsze będzie stronniczy. Jeżeli bowiem wskaże rygor np. przyjęcia za uznane twierdzeń pozwu (czy odwołania) w zobowiązaniu skierowanym do pozwanego, to będzie stronniczy wobec pozwanego itd.

Pomijając nietrafność twierdzeń wnioskodawcy, Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zarzuty dotyczące uchybień proceduralnych, np. nieprawidłowych rygorów czy braku zwrotu akt do organu rentowego, mogą być przedmiotem zainteresowania sądu odwoławczego w ramach rozpoznawanych środków zaskarżenia; nie są jednak brane pod uwagę przy rozpoznawaniu wniosku o wyłączenie sędziego. Zarzuty takie – o ile byłyby prawdziwe – strona podnosić może

jedynie w środkach odwoławczych od wydanych w sprawie merytorycznych orzeczeń kończących postępowanie, czy też wcześniej zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c., bowiem wnioski o wyłączenie sędziego, nie jest właściwym sposobem do ich zgłaszania w toku postępowania. Sposób prowadzenia postępowania w sprawie – choćby strona uważała go za niewłaściwy, decyzje podejmowane przez sędziego w postaci zarządzeń, a nawet fakt, iż sędzia prezentowałby pogląd prawny niekorzystny dla strony – również wniosku o wyłączenie sędziego nie uzasadniają (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 1970 r., I PZ 41/70, postanowienie SN z dnia 20 lutego 1976 r., II CZ 8/76, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 października 1995 r. I ACz 309/95).

Zdaniem Sądu Okręgowego, okolicznością uzasadniającą wyłączenie sędziego nie może być również fakt podjęcia niekorzystnych dla strony pozwanej decyzji procesowych. Zarzuty dotyczące wydanego w sprawie orzeczenia bądź opierające się na naruszeniu przepisów procesowych w toku postępowania mogą uzasadniać jedynie wniesienie środka odwoławczego, a nie wniosku o wyłączenie sędziego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., III AO 5/97, OSNP 1997, nr 24, poz. 502; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1972 r., I PZ 9/72, Lex nr 7068).

Reasumując, Sąd pierwszej instancji uznał, iż składając wniosek o wyłączenie sędziego, skarżący nie podniósł żadnych okoliczności, które uzasadniałyby ten wniosek bądź to na podstawie przepisu art. 49 k.p.c., bądź to w oparciu o przepis art. 48 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 52 § 1 i 2 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł ubezpieczony. Zaskarżył orzeczenie w całości, wnosząc o jego zmianę. Zaskarżonemu postanowieniu ubezpieczony zarzucił:

- 1) naruszenie prawa, tj. art. 49 k.p.c., gdyż wbrew twierdzeniu Sądu w niniejszej sprawie istnieją uzasadnione wątpliwości co do bezstronności Sędziego prowadzącego daną sprawę, a Sąd tego odpowiednio nie zweryfikował,
- 2) niezbadanie przez Sąd zasadności i prawidłowości czynności podjętych w niniejszej sprawie przez Sędziego prowadzącego, podczas gdy takie zbadanie było konieczne, gdyż skarżący zarzucał Sędziemu prowadzącemu faworyzowanie ZUS-u jego kosztem, a zatem Sąd miał obowiązek zbadać pod kątem faworyzowania ZUS-u zasadność i prawidłowość czynności podjętych w niniejszej sprawie przez Sędziego prowadzącego,
- 3) błędne ustalenie, iż kierowanie do wykonawców umów o dzieło rygoru nie świadczy o stronniczości Sędzi, podczas gdy kierowanie do wykonawców rygoru, cyt. za Sądem, że niezłożenie we wskazanym terminie żadnego pisma spowoduje, że Sąd uzna, że zgadza się Pan/Pani z decyzją ZUS” świadczy o stronniczości Sędziego i o z góry wyrobionym poglądzie co do wyniku sprawy,
- 4) błędne ustalenie przez Sąd stanu faktycznego w sprawie poprzez przyjęcie przez Sąd, że nie istnieją uzasadnione wątpliwości co do bezstronności Sędziego prowadzącego niniejsze postępowanie, podczas gdy Sędzia prowadzący faworyzuje ZUS kosztem skarżącego, a zatem istnieją uzasadnione wątpliwości co do bezstronności Sędziego prowadzącego niniejszą sprawę.

W związku z powyższym, ubezpieczony podtrzymał swój wniosek i zwrócił się o wyłączenie Sędziego prowadzącego od dalszego prowadzenia tej sprawy

i wyznaczenie innego Sędziego. Nadto skarżący wniósł o zbadanie zasadności

i prawidłowości czynności podjętych w niniejszej sprawie przez Sędziego prowadzącego pod kątem faworyzowania ZUS-u, a co za tym idzie, pod kątem uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności Sędziego prowadzącego niniejszą sprawę, bowiem tylko postępowanie Sędziego uwidocznione przez dokonywane przez niego czynności procesowe może świadczyć o stronniczości bądź bezstronności Sędziego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

Wydane przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcie jest prawidłowe, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do jego zmiany zgodnie z żądaniem skarżącego. Merytoryczny charakter przyczyn przytoczonych w zażaleniu nie spełnia przesłanek z art. 49 k.p.c., tym samym środek zaskarżenia podlega oddaleniu jako oczywiście bezzasadny.

Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w art. 48 normują przyczyny bezwzględного wyłączenia sędziego, które w niniejszej sprawie nie zachodzą. Niezależnie jednak od przyczyn enumeratywnie określonych w tym przepisie, zgodnie z art. 49 k.p.c., sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Omawiany przepis nie wskazuje, o jakiego rodzaju okoliczności chodzi, z pewnością jednak nie mogą być to jakiegokolwiek okoliczności zachodzące w odniesieniu do sędziego, lecz takie, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności. Strona powinna przytoczyć konkretne okoliczności, na podstawie których wyraża uzasadnioną obawę o brak bezstronności sędziego. Mogą one dotyczyć stosunków pozasądowych istniejących jeszcze przed wszczęciem procesu sądowego, jak i okoliczności zaistniałych na poszczególnych etapach procesu, czy też poszczególnych czynności procesowych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 grudnia 2013 r., III AUz 117/13, LEX nr 1416220).

W ocenie Sądu Apelacyjnego analiza akt niniejszej sprawy nie pozwala na dokonanie ustalenia o jakiegokolwiek okoliczności mogącej wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności SSO Moniki Miller-Młyńskiej w rozpoznawanej sprawie. Zarzuty skarżącego dotyczą w szczególności nadawania przez Sędzię rygorów przy zobowiązaniach nakładanych na odwołującego się („pod rygorem przyjęcia, że nie kwestionuje twierdzeń ZUS”) oraz braku zwrotu akt do organu, o co wnioskował płatnik w odwołaniach. Zdaniem Sądu Apelacyjnego twierdzenia te nie uzasadniają jednak ani wniosku, ani zażalenia ubezpieczonego. Analiza przebiegu postępowania prowadzi do wniosku, że SSO Monika Miller-Młyńska podejmowała czynności celem wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, przy czym podejmowała je na podstawie i w granicach obowiązujących przepisów prawa. W ocenie Sądu odwoławczego z toku dotychczasowego procedowania nie wynika, aby zachodziły w sprawie jakiegokolwiek przejawy braku bezstronności Sędzi.

Podkreślenia wymaga, iż w aspekcie względnych podstaw wyłączenia sędziego z art. 49 k.p.c. istotne są nie subiektywne wrażenia strony o konieczności wyłączenia sędziego, lecz konkretne fakty, świadczące o różnym traktowaniu stron, nieprzychylności wobec jednej ze stron, co uzasadniać mogłoby subiektywne wątplenie o bezstronności sędziego. Tylko takie traktowanie może u strony (a także u postronnych) wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego i stać się przyczyną do wyłączenia sędziego. Sama zaś potencjalna możliwość takiego zachowania sędziego i stosunku do stron nie stanowi uprawdopodobnienia okoliczności wyłączenia sędziego. Słusznie też argumentował Sąd pierwszej instancji, że zarzuty opierające się na naruszeniu przepisów procesowych w toku postępowania, mogą uzasadniać wniesienie środka odwoławczego, a nie wniosku o wyłączenie sędziego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2011 r., III UZ 9/11, LEX nr 966824; z dnia 26 marca 1997 r., III AO 5/97, OSNP 1997/24/502; z dnia 8 marca 1972 r., I PZ 9/72, LEX nr 7068). Instytucja wyłączenia sędziego jest przeznaczona wyłącznie do wyeliminowania od orzekania w danej sprawie osób, które z uwagi na obiektywnie istniejące okoliczności nie powinny wyrokować. Instytucja ta nie może być wykorzystywana jako środek przeciwdziałania ewentualnym naruszeniom prawa materialnego lub procesowego albo przeciwdziałaniu przewlekłości postępowania. W tym celu ustawodawca przewidział inne środki prawne, w tym środki odwoławcze. Należy również podnieść powszechnie wyrażaną w orzecznictwie ocenę, że nie uzasadnia wniosku o wyłączenie reprezentowana przez sędziego odmienna od poglądu strony ocena prawna (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2011 r., III UZ 9/11, LEX nr 966824; z dnia 6 maja 2010 r., II PK 344/09, LEX nr 1036600) i z dnia 20 lutego 1976 r., II CZ 8/76, LEX nr 7802). Z tych względów także na etapie zażalenia na postanowienie w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego, Sąd Apelacyjny nie działa jako sąd kontrolujący prawidłowość całego postępowania, lecz jedynie zaskarżonego orzeczenia. Taka generalna analiza

może być dokonywana dopiero przy merytorycznym rozpoznaniu apelacji, w której zaistniałe uchybienia procesowe stanowią zarzuty przeciwko wyrokowi.

Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, skarżący E. B. nie wykazał istnienia jakichkolwiek okoliczności, które uzasadniać mogłyby uwzględnienie przedmiotowego wniosku o wyłączenie sędziego. Nadto, jak wynika z treści oświadczenia z dnia 23 października 2017 r., SSO Monice Miller-Młyńskiej nie są znane okoliczności, o których mowa w przepisach art. 48 i 49 k.p.c., które nakazywałyby uznanie, że zachodzą przesłanki wyłączenia Sędzi od orzekania w niniejszej sprawie. Zgłoszone zarzuty mają w ocenie SSO Moniki Miller-Młyńskiej charakter wyłącznie procesowy, tj. stanowią ocenę podejmowanych przez nią czynności procesowych. Zważyć należy, że oświadczenie to nie zostało niczym podważone, uwzględniając zatem jego treść oraz źródło wątpliwości strony, a także obowiązujące w tej mierze podstawy prawne, odczytywane z poszanowaniem ugruntowanego orzecznictwa, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie nie występują okoliczności, które mogłyby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego.

Reasumując, w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do uznania, że SSO Monika Miller-Młyńska, prowadząc przedmiotowe postępowanie, czyniła to w sposób nacechowany brakiem bezstronności, o której mowa w art. 49 k.p.c. Niezadowolenie strony z przebiegu postępowania nie jest podstawą do wyłączenia sędziego. Zatem zarzuty skarżącego okazały się nieuzasadnione.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny uznał zażalenie za bezzasadne i dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił je w całości.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSO (del.) Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk